

## Załoga Stoczni Gdańskiej podejmuje zobowiązania na cześć Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Załoga ślusarni kadłubowej Stoczni Gdańskiej na masowce w dniu 18 bm. w oparciu o zobowiązania zespołowe i indywidualne, zobowiązała się wykonać plan produkcji okrętowej w sierpniu w 102 proc.

Stocznicywycy gdańscy wzywają wszystkie wydziały stoczni i inne zakłady w kraju do podejmowania zobowiązań na cześć X rocznicy istnienia TPPR-u i zbliżającego się Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Już w tym samym dniu na wezwanie ślusarni kadłubowej odpowiedzialny wydział montażu instalacji okrętowych, który zobowiązał się wykonać plan sierpniowy w 107 proc. (8)

## Uchwała Prezydium Rządu w sprawie rozbudowy kinematografii

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu powzięło ostatnio uchwałę w sprawie rozbudowy bazy technicznej - produkcyjnej kinematografii na okres najbliższych 5 lat.

Uchwała Prezydium Rządu stanowi podstawę do szerokiego rozwoju produkcji filmowej i udostępnienia dóbr kulturalnych najszerszym masom społeczeństwa.

## Zwiększa się tempo prac na polach pow. wejherowskiego

Sprzyjająca w ostatnich dniach pogoda pozwoliła na zwiększenie tempa prac żniwnych w naszym województwie. Mimo niekorzystnych dotychczas warunków atmosferycznych mamy w naszych powiatach takie spółdzielnie produkcyjne, państwowe gospodarstwa i chłopów pracujących indywidualnie, którzy osiągnęli już niemałe wyniki zarówno w sprzęcie zbóż, jak i w realizacji planowego skupu zboża.

W pow. wejherowskim na szczególne wyróżnienie zasługuje np. spółdzielnia produkcyjna „BOHATER” w Rybnie, której członkowie - nie bacząc na pogodę - ofiarnie wykonywali podjęte dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej zobowiązania.

Spółdzielcy ANTONI WOZNIAK i KONSTANTY KACZYŃSKI, którzy postanowili zestawiać poza normalnymi godzinami pracy zboże z 10 ha - zrealizowali swe zobowiązanie w 110 proc., zestawiając zboże z 11 ha. Księgowy spółdzielni FRANCISZEK MAŁECKI wraz z praktykantami zestawili zboże z 6 ha, czyli o 1 ha więcej niż głosiło podjęte przez niego zobowiązanie. Również GERHARD SZREDER poza obowiązującymi godzinami skosił, związał, zestawiał i zwiózł do stodoły żyto z 0,5 ha.

Dzięki sumiennosci swych członków i ich poważnemu stosunkowi do pracy - rybnieński „Bohater” przoduje w akcji żniwnej całego powiatu. Już parę dni temu zakończono tam koszenie i zwózki żyta z 55 ha i pszenicy ozimej z 15 ha. Skoszone też pszenicę jara (12 ha), owies (12 ha) i jęczmień jary z 16 ha. Przeprowadzono podorywki na 42 ha i osiano poplonami 4 ha.

W dniu 16 bm. spółdzielcy z Rybna odstawili do GS-u 16 ton zboża - jako całkowitą zapłatę POM-owi w Wejherowie za wszystkie prace żniwne przeprowadzone jego maszynami.

Wielu chłopów gospodarujących indywidualnie w pow. wejherowskim wykonało już w 100 proc. plan sprzedaży państwu zboża.

Z grm. Cisowa w gminie Gdynia całą ilość zboża odstawili EDMUND FRANCK - właściciel

4,5 ha ziemi. JAN ZBLEWSKI (2,5 ha) i JAN KUJAWA (2,25 ha). Tak więc malarolni przodują tu w odstawi państwu zboża.

W grm. Chylonia (tej samej gminy) całoroczny plan sprzedaży państwu zboża wykonali BOLESŁAW CISOCKI - sekretarz ZSCH i JÓZEF WITBRODT - prezes koła ZSCH - dając tym dowód zrozumienia faktu, że więcej aktywni polityczni i społeczni powinni przodować we wszystkich obowiązkach wobec państwa.

W gminie Krokowa całoroczny plan odstawi zboża wykonali malarolni LADOCH z grm. Nadole, IGNACY GOJKA - gospodarujący w Lubkowie na 3,67 ha ziemi i JAN OKOŃ z Kartoszyzna.

## Spółczeństwo polskie czei pamięć Ernsta Thaelmanna

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. w 10 rocznicę śmierci Ernsta Thaelmanna - wielkiego syna ludu niemieckiego, przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec, społeczeństwo polskie wzięło liczny udział w akademiach, organizowanych przez komitety Frontu Narodowego oraz Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, aby złożyć hołd pamięci nieugiętego bojownika przeciwko faszyzmowi bestialsko zamordowanego przez siepaczy hitlerowskich.

W Warszawie odbył się w sali Ministerstwa Kultury i Sztuki uroczysty wieczór, na który przybył sekretarz ambasady NRD w Polsce Horst Grunert.

Uroczystości zagał poseł na Sejm PRL Bronisław Marks, po czym obszerny referat, poświęcony życiu i działalności Ernsta Thaelmanna wygłosił działacz ZBoWiD - Waclaw Torbus.

Obecni na uroczystości uchwalili jednomyślnie tekst depeszy do Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w Berlinie, w której zapewniali, iż w pełni solidaryzują się z walką wszystkich postępówych sił narodu niemieckiego o pokojowe zjednoczenie swej ojczyzny, o zapewnienie bezpieczeństwa Europie i całemu światu.

Kolejarze wrocławscy uchwalili tekst listu do niemieckich organizacji antyfaszystowskich, w którym m. in. czytamy: „Najlepszym wyrazem hołdu dla życia i walki wielkiego syna proletariatu niemieckiego jest wspólne i uczynne postawienie wobec rewizjonistycznych zapędów oraz braterska współpraca z Niemiecką Republiką Demokratyczną”.

Masy pracujące Wrocławia gorąco popierają propozycje rządu radzieckiego w sprawie zwolnienia ogólnoeuropejskiej konferencji dla zawarcia paktu zbiorowego bezpieczeństwa, który zagwarantuje pokój narodom Europy”.

Podobne akademie odbyły się w wielu innych miastach.

## Z budowy Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina



Na zdjęciu: Prace wykończeniowe przy skrzydłach bocznych Pałacu. CAF - fot. Zygm. Wdowiński

## Premier Francji usiłuje ratować projekt »europejskiej wspólnoty obronnej« Konferencja brukselska rozpoczęła obrady przy drzwiach zamkniętych

BRUKSELA (PAP). W czwartek 19 bm. o godzinie 10:55 rozpoczęła się konferencja brukselska ministrów spraw zagranicznych sześciu krajów - sygnatariuszy układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”.

Obrady były niejawnie. W pierwszym posiedzeniu konferencji uczestniczyli zaledwie 15 osób. Każdy z sześciu ministrów spraw zagranicznych przybył w towarzystwie jednego lub najwyżej dwóch innych delegatów.

Według informacji korespondentów zachodnich agencji prasowych, na posiedzeniu tym premier francuski Mendes - France wygłosił godzinne przemówienie, w którym przedstawił w ogólnych zarysach swe propozycje do konania „kompromisowych” poprawek w układzie o „europejskiej wspólnocie obronnej”. Następnie holenderski minister spraw zagranicznych Beyen sformułował „zastrzeżenia”, jakie propozycje te wywołują wśród niektórych delegacji.

W godzinach popołudniowych

obrad zostały wznowione. Głos zabrał kanclerz boński Adenauer. W przerwach między posiedzeniami odbywają się spotkania poszczególnych delegatów. Wbrew zapowiedziom nie doszło dotychczas do rozmowy między Mendes - France i Adenauerem.

Komentatorzy zgodni są w opinii, że głównym celem konferencji brukselskiej jest przedyskutowanie propozycji Mendes - France, które - nie zmieniając istoty układu o „europejskiej wspólnocie obronnej” - ułatwiłoby jego ratyfikację przez parlament francuski i w ten sposób uratować projekt „europejskiej wspólnoty obronnej” przed groźącym mu fiaskiem.

Przedstawiciele Wielkiej Brytanii a zwłaszcza USA wywiera-

ją wzmocniony nacisk na uczestników konferencji brukselskiej.

Jako obserwator z ramienia USA przybył tzw. ambasador nadzwyczajny USA do spraw europejskich Bruce. W związku z konferencją brukselską pozostaje również przyjazd do Paryża przewodniczącego komisji spraw za granicznych Senatu USA Willey'a, który bada sytuację we Francji przed debatą parlamentarną nad układem o „europejskiej wspólnocie obronnej”. Podobne badania Willey przeprowadził ma w innych zainteresowanych krajach zachodnio - europejskich.

## Depesza prezydenta Wietnamu z podziękowaniem za życzenia

WARSZAWA (PAP). W związku z gratulacjami, złożonymi przez naczelne władze Polski prezydentowi Wietnamskiej Republiki Demokratycznej z okazji porozumienia o zawieszeniu broni w Indochinach, przewodniczący Rady Państwa PRL - Aleksander Zawadzki oraz I sekretarz KC PZPR - Bolesław Bierut otrzymali depeszę następującej treści: „Przeją przyjąć podziękowanie dla Rady Państwa PRL, narodu polskiego i dla Was osobiście za depeszę gratulacyjną w związku z podpisaniem porozumienia o zawieszeniu broni w Indochinach. Pragnę, by przyjaźń między naszymi narodami umacniała się z każdym dniem”.

Ho Szi Min prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

## Przyjęcie pożegnane dla radzieckiego Teatru Akademickiego

WARSZAWA (PAP). 19 bm. w godzinach wieczornych prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał w salach recepcyjnych Urzędu Rady Ministrów przyjęcie pożegnane dla kierownictwa i członków zespołu odznaczonego Orderem Lenina Państwowego Akademickiego Teatru Małego.

Na przyjęcie przybył Pierwszy Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut.

Przybyli również: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Rządu oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego stolicy. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce N. Michajłow. Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

## Eisenhower jest skonsternowany projektem delegalizacji Partii Komunistycznej USA zamierza nadal okupować wyspę Taiwan

NOWY JORK (PAP). Na konferencji prasowej 17 bm. prezydent Eisenhower uchylił się od wyrażenia swego poglądu na poprawki francuskie do układu o „armii europejskiej”. Dał on jednak do zrozumienia, że popraw-

ki te nie będą wymagały ponownego omówienia układu przez parlamenty krajów, które ratyfikowały już ten układ. Przyznał tym samym, że poprawki francuskie nie zmieniają istoty układu o „armii europejskiej”.

Eisenhower nawiązując do sprawy wyspy Taiwan stwierdził, że na siodłej flocie USA spoczywa nadal zadanie zachowania amerykańskiej okupacji tego terytorium chińskiego.

Wypowiadając się na temat uchwalonego przez Kongres projektu ustawy o delegalizacji Partii Komunistycznej, Eisenhower stwierdził, że jest on zadawalający. Niemniej jednak przyznał on, że sam jest nieco skonsternowany takim projektem ustawy. Jest rzeczą zagadkową, - oświadczył Eisenhower - jak można za kazywać działalności Partii Komunistycznej, okazując równocześnie troskę o prawa obywatelskie człowieka.

## Zgon de Gasperiego

RZYM (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że w nocy z 18 na 19 sierpnia zmarł w wieku 73 lat b. premier Włoch w latach 1946-1953 - Alcide de Gasperi.

## W rocznicę wyzwolenia Paryża

PARYŻ (PAP). W związku z organizowanymi tu uroczystościami z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Paryża, przewodniczący Paryskiego Komitetu Wyzwolenia André Tollel ogłosił na łamach dziennika „Humanite” artykuł pt. „Odbudowa Wehrmachtu - to zdrada ruchu oporu”.

Rola ruchu oporu - pisał m. in. autor - nie skończyła się z chwilą wyzwolenia. Ruch oporu nie pozwoli na to, by wydali mu zwycięstwo. Nie dopuści on do popelnienia zdrady, a zdrada byłoby dostarczenie broni ministrowi bońskiemu - Kaiserowi



## Trzeba przyspieszyć zwózki

W powiecie sztumskim zbyt opieszale przebiega sprzątanie zboża z pola. Jedynie żyto zostało już zwiezione. Do 17 bm. pszenicę ozimą zwieziono w 74 proc., jara w 55 proc., jęczmień jary w 71 proc., owies w 54 proc., a mieszanke zbożową w 40 proc. Ze sprzętem zbóż pozostają w



tyłe spółdzielnie produkcyjne w Jordankach, Gościszewie, Tulcach i Tywezech. Np. spółdz. prod. w Jordankach

ma jeszcze do zwiezienia zboże z około 40 ha.

Wśród PGR-ów wyróżnia się gospodarstwo Sniechorowo, należące do zespołu Czernin, które zakończyło już u siebie całkowicie żniwa. (czes.)

## I czym chłopci mają orać?

Wejherowscy chłopci - skrzętni gospodarze - przygotowują się do orki pod zasiewy roślin ozimych. Naprawiają więc swoje narzędzia, a przede wszystkim plugi. Mają z tym jednak niemało kłopotów. Bo...

Czytelnik nasz Antoni Kumar z grm. Bojano sygnalizuje brak w sklepach GS-ów części zamiennych do plugów, a szczególnie brak tzw. stóp (plugi), bez których nie można uruchomić plugów. Miejscowi kowale - jak pisze nasz czytelnik - nie są w stanie wykonać brakujących stóp w tak wielkich ilościach, jakich poszukują rolnicy.

Cóż zatem mają robić chłopcy? Czekają, że może PZGS-y przysyła im sobie, że jesien nadchodzi i zaopatrzą sklepy w te poszukiwane części do plugów. (p)

## Bierzcie przykład z Mondalskiego

Malarolny gospodarz z grm. Dubiel w gm. Tychnowy, Franciszek Mondalski, wykonał w 100 proc. wszystkie obowiązujące odstawy dla państwa.



Ostatnio na punkt skupu GS w Tychnowach przwiózł 272 kg zboża w czasie zbiorowej odstawy, zorganizowanej przez gminę. Właśnie delegat gminy Ministerstwa Skupu, Franciszek Skonecki, wręcza mu zaświadczenie o całkowitym wykonaniu rocznego planu sprzedaży państwu zboża. Fot. Z. Kosycarz

## Naród indonezyjski stanowczo domaga się poleżenia kresu panowaniu kolonizatorów Wniosek o rozpatrzenie sprawy Irianu w ONZ

NOWY JORK (PAP). Przedstawiciel Indonezji w ONZ wrę-

## Masowe aresztowania w Goa

DELHI (PAP). Jak podaje Hinduska Agencja Prasowa, portugalskie władze kolonialne aresztowały ostatnio 300 osób pod zarzutem udziału w ruchu wyzwolenym. W czasie demonstracji, która odbyła się 15 bm. aresztowano 53 osoby.

Prasa donosi, że w Goa wzmagają się z dnia na dzień walka o przyłączenie tego terytorium do Indii i usunięcie kolonizatorów portugalskich.

## Tajfun zatopił 8 statków

PEKIN (PAP). Z Tokio donoszą, że we wtorek nad japońską wyspę Kiusiu przeszedł potężny tajfun. Wskutek tajfunu zginęło 39 osób, 6.300 domów zostało zatopionych, a 356 zniszczonych lub ciężko uszkodzonych. W czasie burzy zatopiono 8 statków.

## Hodujemy 250 gatunków tulipanów

PULAWA (PAP). W Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roslin w Pulawach hoduje się m. in. 250 odmian tulipanów i 25 odmian hiacyntów. W zakładzie prowadzone są również doświadczenia zmierzające do uzyskania nowych odmian kwiatu tulipana.

# Angielskie echa rozejmu w Indochinach

(Korespondencja własna »Dziennika Bałtyckiego«)

LONDYN, w sierpniu

Gdy po długich tygodniach rokowań zawarty został rozejm w Indochinach, wielu ludzi w Wielkiej Brytanii doszło do wniosku, że pokójowe rozwiązanie spornych problemów międzynarodowych możliwe jest również i w Europie. Społeczeństwo angielskie coraz częściej zadaje sobie pytanie: jeżeli wielkie mocarstwa mogły osiągnąć porozumienie w sprawach Dalekiego Wschodu, to dlaczego nie mogłyby uczynić tego samego w sprawach Europy? Jeżeli Chiny wzięły tak cenny wkład w pomyślne rozwiązanie problemów rozważanych w Genewie, to czy dopuszczenie ich do Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie przyczyniłoby się również skutecznie do utrwalenia pokoju w Europie?

Nawet umiarkowany i ostrożny w swych wypowiedziach „Times” pisał na ten temat: „Zawarcie rozejmu w Indochinach napędziło nas głęboką wdzięcznością. Pan Eden i pan Mendes-France uniknęli niebezpieczeństwa wojny i że niebezpieczeństwo to groziło wyłącznie ze strony przyjaciela pana Edena, pana Johna Foster Dullesa.

## W oczach przeciętnego Brytyjczyka

Obecnie, jak twierdzi „Times”, najważniejszym zadaniem jest „utrzymanie sojuszu państw zachodnich drogą perswazyj i stałego pogłębiania wzajemnego porozumienia”. Slogan ten ostatnio coraz częściej rozbrzmiewa w oficjalnych kołach brytyjskich.

Ale te zaklęcia nie zmieniają faktu, iż rozbieżności anglo-amerykańskie są nadal bardzo poważne. Zacięty opór Stanów Zjednoczonych przeciwko porozumieniu w Indochinach wywołał największy od czasu podpisania paktu atlantyckiego wyłom w

sojuszu państw zachodnich”. Prestiż USA w oczach przeciętnego Brytyjczyka zmalał do znikomych rozmiarów. Anglii coraz lepiej zdają sobie sprawę z istotnych celów amerykańskiej polityki. Dlatego właśnie brytyjskie koła rządzące tak usilnie nawołują do „ratowania jedności sojuszników”.

Jednakże bardzo nieodpowiedni wybrano chwilę do wygłoszenia tego rodzaju frazesów. 9 sierpnia bowiem odleciała do Pekinu delegacja przywódców Partii Pracy z byłym premierem Attlee na czele. W skład delegacji wchodzi również przewodniczący i sekretarz generalny partii, Morgan Phillips. W kołach labourystowskich podkreśla się, że ludzie ci stanowiliby trzon rządu Partii Pracy w razie zwycięstwa partii w nowych wyborach.

## Nie wolno osłabiać wysiłków

Prasa amerykańska od dawna już obrzuca obelgami kierownic

two Partii Pracy za tę podróży do Pekinu. Natomiast społeczeństwo brytyjskie cieszy się, że pracownicy przywódcy Partii Pracy przyjęli zaproszenie rządu chińskiego, gdyż jest to doniosły krok na drodze do normalizacji stosunków między obu krajami i odprężenia sytuacji międzynarodowej. Po drodze przywódcy Partii Pracy zatrzymali się w Moskwie, gdzie przeprowadzili ważne rozmowy. Świadczy to, że pomimo agre-



Na zdjęciu po lewej: gen. Delheil podpisuje układ w imieniu naczelnego dowódcy wojsk francuskich w Indochinach. Po prawej (stoi) sekretarz generalny konferencji Jean Paul Boncour. Na zdjęciu po prawej: wiceminister obrony Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — Ta Quang Bun podpisuje układ w imieniu naczelnego dowódcy Wietnamskiej Armii Ludowej.

sywnej polityki amerykańskich imperialistów idea pokojowego współżycia narodów, idea rokowań i utrwalenia pokoju — znaj-

# Oddziaływanie Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej znacznie wykracza poza granice ZSRR

WARSZAWA (PAP). Kierownicy polskiej delegacji, która brała udział w uroczystym otwarciu Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej w Moskwie — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. PGR — Hilary Chelchowski i członek KC PZPR min. rolnictwa — Edmund Pszczółkowski po powrocie do kraju podzieliли się z przedstawicielami Polskiej Agencji Prasowej swoimi wrażeniami z pobytu na wystawie.

## MIN. HILARY CHELCHOWSKI powiedział m. in.:

„Delegacja nasza mocno zainteresowała się metodami racjonalnego żywienia bydła i trzody chlewnej oraz sprawami bazy paszowej dla rozwijającej się hodowli. To, co nas mocno zainteresowało przy zwiedzaniu wystawy w pawilonie „kolchozów i sowchozów”, to bardzo niski procent upadków zwierząt hodowlanych, a szczególnie zwierząt młodych.

Naszą delegację wypytywali szczegółowo producyjni kolchoźników i pracowników sowchozów o metody żywienia zarówno bydła jak i trzody chlewnej. Niektóre z bogatych doświadczeń radzieckiej hodowli starać się będziemy przenieść do naszych PGR-ów”.

„Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza w Moskwie — oświadczył następnie min. Chelchowski — jest wielką szkołą wychowania. Zwiedzający wystawę kolchoźnicy, pracownicy sowchozów, delegacje rolników z zagranicy uczą się na niej, jak należy walczyć o wzrost produkcji rolnej i hodowli, jakie środki i metody należy stosować, by dorównać przodującym kolchozom i sowchozom. Wystawa pokazuje jednocześnie, jak wielkie korzy-

ci daje milionom chłopów zespołowa gospodarka, jak dzięki niej wzrasta kultura i dobrobyt ludzi.

Wystawa jest wyrazem olbrzymiej pokojowej pracy ludzi radzieckich, budujących komunizm, jest wyrazem ich osiągnięć i dorobku, pokazuje ona potęgę i siłę państwa, które kroczy na czele narodów walczących o pokój na całym świecie”.

MINISTER ROLNICTWA — EDMUND PSZCZÓLKOWSKI oświadczył m. in.:

„Niesposób wymienić choćby najważniejszych spośród pokazanych na wystawie imponujących wyników w uprawie roślin i w hodowli. Przy wystawionych eksponatach podane są liczby: 500 q ziemniaków z ha, 1000 i buraków cukrowych z ha, dane świadczące o wysokiej mleczności krów, dochodzącej do 16 tys. litrów mleka od krowy rocznie”.

„Oddziaływanie Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej w Moskwie znacznie wykracza poza granice Związku Radzieckiego. Zwiedzają ją bowiem liczne delegacje z krajów demokracji ludowej, a także delegacje z Indii, Egiptu, krajów arabskich, delegacje z Finlandii i innych krajów. Pokazując wielkie możliwości rozwoju produkcji rolnej w oparciu o potężną bazę mechanizacji, o nowoczesną organizację, o pomoc armii specjalistów rolnych z MTS-ów, naukowców z rolniczych instytutów naukowych i o doświadczenia producyjnych rolników, wystawa udowadnia jednocześnie wyższość gospodarki kolektywnej nad gospodarką indywidualną.

Obejmując wzrokiem cały teren wystawy, kierując czyi jeszcze dalej, ku budującym się nowym pięknym domom w Moskwie, nowym pałacom nauki i sztuki, wieżowcom, nowym dzielnicom mieszkaniowym — widać się imponujący fragment pokojowej pracy wielkiego narodu radzieckiego. Jakże głębokiej treści nabierają wtedy słowa — „Związek Radziecki — bastion pokoju”.

Derek Kartun

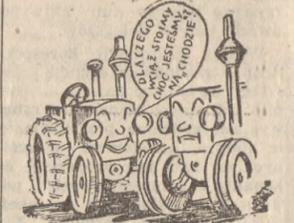
# Podorywki i poplony to sprawa nie drugorzędna

Gdyby w tej chwili sporządzono spis województw, a lokata każdego z nich zależała od zaawansowania w podorywkach i sianu poplonów — województwo gdańskie na pewno uplasowałoby się na szarym końcu. To, co w tej chwili podorano i zdążono obsiać poplonami, stanowi zaledwie nikły procent zaplanowanego obszaru. I odnosi się to nie tylko do pewnych powiatów. Można nieśmiało mówić o zjawisku powszechnym. Świadczą o tym przykłady.

Liczy, które kompromitują Do dnia 14 sierpnia, a więc w okresie, kiedy już można mówić o zbliżeniu się zniwu ku końcowi, w spółdzielniach produkcyjnych wykonano zaledwie 30 proc. podorywek w stosunku do zaplanowanego obszaru, a w gospodarstwach indywidualnych jeszcze mniej, bo tylko 22 proc. Z poplonami sprawa ma się nie najlepiej. Spółdzielnie produkcyjne obsiały 16 proc. zaplanowanego obszaru, gospodarze indywidualni — 18 proc.

Jeśli obu sprawom przypatrzeć się w każdym z powiatów z osobna — rzecz wygląda jeszcze tragicznie.

Powiat Starogard wykonał, wprawdzie podorywki w pionie spółdzielczym w 62 proc., a indywidualnym — 35 proc., co nie jest zresztą szczególnym osiągnięciem, ale już Nowy Dwór legitymuje się liczbami 12 proc. i 5 proc. W poplonach pierwsze miejsce zaj-



W dni deszczowe, gdy zboża nie można było kosić, traktory — miały robić podorywki — stały bezczynnie w podwórzach.

muje w tej chwili wśród spółdzielni produkcyjnych — Wejherowo (33 proc. obszaru), na wsi indywidualnej — Sztum (37 proc.) i Starogard (35 proc.). Ciągną się natomiast w tyle powiaty Elbląg i Nowy Dwór.

Charakterystyczne jest, że o ile spółdzielnie produkcyjne wykonują znacznie więcej podorywek, o tyle znowu mniej obszarów obsiewają poplonami. W gospodarstwach indywidualnych rzecz wygląda odwrotnie. Wszystko to jednak — niezależnie od tego, jaka zachodzi konfiguracja — wygląda wprost alarmująco.

## Kto zwinął?

Gdyby z pytaniem tym zwrócić się do Prez. PRN w Elblągu czy poszczególnych POM-ów, najbardziej chyba obciążonoby... pogodę. Bo powiadają, że podorywki i poplony w części wyżynnej powiatu elbląskiego (rejon POM-u Milejewo) źle się przedstawiają głównie wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych utrudniających nawet wyjście w pole. Natomiast zupełnie zapominają, że POM ten do akcji zwinął był bardzo słabo przygotowany.

Czyż więc poza pogodą — tym wygodnym „czynnikiem obiektywnym” — nie zaważył na sprawie podorywek i poplonów również jakiś czynnik subiektywny? Choćby ten, że POM Milejewo nie zawsze miał ramy podorywkowe?...

Trzeba przyznać, że kapryśna pogoda spowodowała pewne spierzenie prac. Trzeba było często wprost wykradać zboże spod deszczu. Ale nie można było w żadnym wypadku rezygnować z podorywek i poplonów. Okresy niepogody, kiedy zbieranie zboża było utrudnione, należało wykorzystać na podoranie i obsianie uprawnych tych ścieżnic. Dla siewu poplonów pogoda taka jest nawet wska-

A że było to możliwe, świadczą przykłady gmin powiatu

starogardzkiego, gdzie np. Olsiek obsiał poplonami 100 proc. planowanego obszaru, Kałiska — 96 proc., a Lubichowo 70 proc., lub spółdzielni produkcyjnej Bagard w pow. sztumskim, która do 10 bm. wykonała 70 proc. podorywek. Liczne jednak fakty wykazują, że sprawa podorywek i poplonów zeszła jakoś w tym roku na drugi plan. Prezydium rad narodowych i służba agrotechniczna POM-ów pokpiły sprawę. Nie było widać, ażeby wyjaśniono znaczenie podorywek i poplonów. Wręcz odwrotnie: mobilizacji zaniechano, bo gdyby ją prowadzono, nie zdążyłoby się chyba, ażeby chłopci ustawiali stygi w nieprzepisowej odległości utrudniającej podorywanie. Poza tym nie doszłoby do tego, że np. GS Maresza w Kwidzynie sprzedała z 50 kg rzepy — świetnego poplonu — aż... 2 kg do 14 sierpnia.

## Sprawy wielkiej wagi

Wydawać by się mogło, że wszyscy ulegli następującemu skłódlu wemu rozumowaniu, dosyć zresztą częstemu na naszej wsi: — Ponieważ nowoczesna agro-



Tutaj spokojnie możemy się rozmawiać — mówią do siebie chwasty. — Nasz gospodarz nie przeprowadza podorywek. — Ale mu zachwacimy pole! — cieszy się osł.

technika wskazuje, że podorywanie się głównie po to, aby zatrzymać w glebie potrzebną wilgoć, a w lipcu jej nie brakowało, więc nie

## Nowa forma sprzedaży — na zamówienie

WARSZAWA (PAP). W celu ułatwienia ludziom pracy, a szczególnie kobietom pracującym, zapożyczania się w artykuły spożywcze, niektóre w działy handlu rad narodowych wprowadziły w sklepach spożywczych sprzedaż artykułów na zamówienie.

## Trojaczki w Zielonej Górze

ZIELONA GÓRA (PAP). W szpitalu wojewódzkim w Zielonej Górze urodziły się trojaczki — dwóch chłopców i dziewczynka. Szczęśliwą matką jest 32-letnia Maria Pelechacz, żona średniorolnego chłopa z przysiółka Krokówka, gromady Jany

ma potrzeby dokonywać tego za biegu.

Zapomniano zupełnie, że chodzi również o walkę z chwastami, utrzymanie właściwej struktury gleby i wreszcie o siew poplonów.

Zapomniano więc o dwóch sprawach wielkiej wagi: o tym, aby przysięgli poplony były jeszcze bogatsze, a hodowane zwierzęta otrzymały pełnowartościową paszę. Można i trzeba jeszcze to nadrobić. Sprawa, w związku z opóźnionymi żniwami, jest ciągle otwarta.

(Z. J-ski)

# Lakszmi Pandit żąda miejsca w ONZ dla Chin Ludowych

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, przewodnicząca Zgromadzenia Ogólnego

## Pomoc dla ofiar powodzi na Węgrzech i w GSR

BUDAPEST (PAP). Jak donosi Węgierska Agencja Telegraficzna, Stany Zjednoczone zaproponowały pomoc dla ludności Węgier, która ucierpiała od powodzi.

Rząd węgierski — stwierdza komunikat — przyjmuje zaproponowaną pomoc. Rozdziałem środków po ich otrzymaniu zajmie się Węgierski Czerwony Krzyż.

## Zgon prof. dr St. Szczotki

POZNAŃ (PAP). W Poznaniu zmarł nagłe prof. dr Stanisław Szczotka — kierownik Zakładu Historii Gospodarczej oraz dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Poznańskiego.

## Nasza KRONIKA

20 sierpnia 1953 r. urodził się Aleksander Głowacki, jeden z największych powieściopisarzy polskich, znany pod pseudonimem Bolesław Prus, Dorobek pisarski Prusa stał się szczytą beletrystyki polskiej XIX wieku. W wielkich swych powieściach „Płocówka”, „Lalka”, „Emancypanki” dalej Prus szeroki obraz społeczeństwa polskiego w XIX stuleciu, ukazuje nurtującą je pracę społeczną i zagadnienia. Ostatnia wielka powieść Prusa „Faraon” jest artystycznym wykładem poglądów pisarza na zagadnienie społeczeństwa i państwa. Twórczość Prusa przesycona jest głębokim humanitarnym zmysłem, protestem przeciwko krzywdzie, wiarą w człowieka. Dzięki temu wspaniale, jak również dzięki niezwykłemu piękniemu stylowi, powieści Prusa należą do najulubieńszych utworów literackich, które dziś dopiero, w Polsce Ludowej, stają się prawdziwą własnością narodu.

20 sierpnia 1953 r. prasa radziecka opublikowała komunikat rządowy o przeprowadzeniu w Związku Radzieckim doświadczeń z bombą wodorową.

20 sierpnia 1953 r. rozpoczęły się w Moskwie rokowania między rządem radzieckim a delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokracji, które zakończyły się podpisaniem protokołu w sprawie złączenia zobowiązań finansowo — gospodarczych NRD, związanych z następnymi wojny.

20 sierpnia 1953 r. francuskie władze kolonialne zdeponowały sultana Maroka, Sidi Mohameda ben Jussefa i wywiozły go z kraju. Na miejsce ben Jussefa osadził na tronie postępnego francuskiego kolonizatora sultana Mulay ben Arfa.

## NA marginesie

### Zyski skarbu japońskiego

Propaganda amerykańska twierdzi, że układ zawarty swego czasu przez USA z Japonią nie oznacza okupacji Japonii. Te oddziały wojskowe, które na mocy traktatu podpisanego w San Francisco mają bazować na wyspach archipelagu są tak niebezpieczne, że nie ma o czym mówić.

W związku z tym warto zacytować jeden, dość charakterystyczny fakt. Amerykanie lubią jeździć po świecie. Ich wydatki na cele turystyczne wyniosły w ciągu ostatnich 7 lat powojennych około 10 milionów dolarów rocznie. Ostatecznie nie byłoby to rzeczą najgorszą. Tylko, że amerykański tygo-dnik „Time” z dnia 28 lipca br. uzala się, iż nieproporcjonalnie dużo pieniędzy trafia do jednego skarbu japońskiego, gdzie obywatel amerykański wydadł rocznie 85 milionów dolarów na prostytutkę, a więc 8 razy tyle co wszyscy turyści z USA na całym świecie.

W Japonii zarejestrowanych jest 150 tysięcy prostytutek, dziewczęta, które nie mogą znaleźć pracy i których rodziny znajdują się w ostatecznej nędzy. Spora więc część musi być gromadką tych amerykańskich turystów i żołnierzy, wzbogacających skarb japoński. Quis

## Satyra polityczna

Stany Zjednoczone nawiązały stosunki dyplomatyczne z juntą wojskową w Gwatemali (Z prasy)



Muszę ci powiedzieć, że ja nie z każdym nawiązuję tak szybką stosunki dyplomatyczne (Dikobras)

# Wystarczy chwila nieuwagi — zwłaszcza gdy się trochę popiło...

Zgrzyt hamulców i krzyk. Zaniedbanie przechodni przyspieszają kroku i tłoczą się na jezdni, chcąc zobaczyć, co się stało. Długim szeregiem zatrzymują się pojazdy. Tłum rozstępuje się, przepuszczając nadjeżdżającą karetkę sanitarną. Sanitarisze wsuwają do niej bezwładne ciało. Funkcjonariusze MO starają się przywrócić porządek w ruchu ulicznym...

Ten typowy obrazek powtarza się w czasie każdego wypadku ulicznego, trochę nazbyt często w ostatnich dniach. W dniu 1 lipca br. wskutek nieostrożnej i zbyt szybkiej jazdy, samochód prowadzone przez Władysława Mrożko i Józefa Olejniczaka zderżyli się na jednej z ulic śródmieścia Gdyni, groząc katastrofą innym, znajdującym się w pobliżu pojazdom i niebezpieczeństwem utraty życia przechodniom i pasażerom.

20 lipca br. na ulicy Marchlewskiego w Gdyni pijany szofer

## Dziś „Dumna legenda”

Począwszy od dziś po przerwie letniej wznowione zostają w Teatrze Lalek przedstawienia sztuki Franciszka Fenikowskiego pt. „Dumna legenda”. Państwowy Teatr Lalek we Wrzeszczu wystawi ją również 21, 22, 24 i 25 bm. Początek o godz. 18.

## Zespół góralski na Wybrzeżu

Kogóż z nas nie pociąga egzotyka piosenki i tańca góralskiego? Ogładanie barwnego, bogatego stroju i tańca wykonywanego z godnym podziwu temperamentem, słuchanie melodyjnej piosenki czy przyspiewki, składają się chyba zawsze, zwłaszcza dla nas mieszkańców tak odległego od gór Wybrzeża, na nieodczucie nie przeżycia. A więc?

A więc: w sobotę 21 bm. i w niedzielę 22 bm. w Operze Leśnej w Sopocie (godz. 20) wystąpi 100-osobowy góralski Zespół Pieśni i Tańca „Zakopanie”. W programie tańce ludowe, występy chóru i kapeli.

Bilety na tę atrakcyjną imprezę nabywać można, w cenie 6, 9 i 12 zł, w oddziałach „Orbisu”. Wyd. Kult.-Oświatowym WRZZ i w kasie biletowej sopockiego moła oraz w dniu występu — w kasie Opery Leśnej.

Gdyby i tym razem pogoda sprzyła figla, zespół zamiasz w sobotę o godz. 20 wystąpi w niedzielę o godz. 12.

## Gdzie i kiedy

### TEATRY

Teatr Wielki — Gdańsk — niezłomny Państw. Teatr Lalek — Gdańsk — „Dumna legenda” — godz. 18.  
Teatr Dramatyczny — Gdynia — występ gościnny operki warszawskiej — „Domek trzech dziewcząt” — godz. 19.  
Sala PMRN — Gdynia, — ul. Bema — „Wieczór kabaretowy” — godz. 20.  
Teatr Kameralny — Sopot — niezłomny  
CYRK Nr 6 — Gdańsk, Rokossowskiego — tel. 415 30 — przedstawienie godz. 19 15

### KINA

według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku  
GDANSK — „Leningrad” — „Zagubione dzieciństwo” — od lat 16 — godz. 18, 20  
WRZESZCZ — „Bajka” — „Babs” — od lat 14 — godz. 18, 20  
„ZMP-owicz” — „Preludium sławy” — od lat 12 — godz. 18, 20  
NOWY PORT — „1-szy Maj” — „Porwanie” — od lat 14 — godz. 18, 20  
OLIVA — „Delia” — „Pomysłowy sprzedawca” — od lat 14 — godz. 18, 20  
SOPOT — „Bałtyk” — „Grzeszelnik bez winy” — od lat 16 — godz. 18, 20, 20, 30  
„Polonia” — „Las” II s. — od lat 12 — godz. 18, 20  
KINO Letnie — „Paloma” — od lat 13 — godz. 20, 30  
GDYNIA — „Atlantic” — „Tragiczna” — „pościg” — godz. 15, 30, 17, 30, 19, 30  
„Warszawa” — „Dzielnica cudów” — od lat 18 — godz. 18, 20  
„Gopla” — „Srebrne kołczyki” — od lat 14 — godz. 18, 20  
CHYLONIA — „Promień” — „Majowy wiatr” — od lat 7 — godz. 18, 20  
ORLOWO — „Neptun” — „Baryczka” — od lat 18 — godz. 18, 20  
WEJHEROWO — „Świt” — „Człowiek bez jutra” — od lat 14  
LEBORK — „Fregata” — „Dumna królewna” — od lat 17  
PRUSZCZ — „Krakus” — „Celuloza” — od lat 14  
PUCK — „Mewa” — „Córka pułku” — od lat 16  
JASTARNIA — „Zywy trup” I s. — od lat 18  
LEBA — „Rybak” — „Pelną parą” — od lat 14

### APTEKI DZURNE

GDANSK — ul. Łakowa 16 — tel. 323-17  
ORUNIA — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 347-27  
NOWY PORT — ul. Orlowska 22/84 — tel. 332-13  
STOPI — ul. Strzyńskiego 29 — tel. 315-59  
WRZESZCZ — ul. Grunwaldzka 36 — tel. 428-32  
SOPOT — ul. Rokossowskiego 715 — tel. 522-76  
ORLOWO — ul. Boh. Stalina 66 — tel. 91-24  
GDYNIA — Pl. Kaszubski 10 — tel. 20-92  
GRAPÓWEK — ul. Czerwonych Kosmyńców 137 — tel. 22 98

Roman Nagórski wjechał na chodnik, zabijając na miejscu Włodzimierza Zarnowskiego i ciężko raniąc Katarzynę Furgal.

## Fatalne skutki

W dniu 29 lipca br. w Orlewo prowadzący z nadmierną szybkością samochód Mikołaj Starościski potrącił przechodzącego ulicą Edmunda Kaczmaraka, który wskutek tego doznał poważnych obrażeń ciała.

W dniu 31 lipca br. Józef Borysiak prowadzący samochód osobowy najechał w Gdyni na ul. Ozogistów na 8-letnią Danutę Bardowską, która w wyniku doznanych obrażeń poniosła śmierć.

W dniu 1 sierpnia br. jadący motocyklem małżonkowie Wisniewscy wpaśli na ul. Zwycięstwa wprost pod nadjeżdżający trolejbus kierowany przez Franciszka Oeszyckiego. Niefortunni motocykliści wskutek doznanych obrażeń ponieśli śmierć.

W dniu 2 sierpnia br. samochód prowadzony przez Brunona Prągowskiego przejechał na ul. Śląskiej w Gdyni 3-letnią Marysię Firek. Znowu wypadek śmiertelny.

4 sierpnia br. 9-letnia Anna Skibicka znalazła się pod kołami samochodu prowadzonego przez Zenona Jabłonskiego. I to był wypadek śmiertelny.

Wreszcie 10 sierpnia br. na ul. Śląskiej w Gdyni nastąpiło zdarzenie samochodu ciężarowego prowadzonego przez Stefana Ignatowicza z motocyklem kierowanym przez Brunona Cichosza. W konsekwencji Cichosz doznał złamania i wielokrotnego potknięcia lewej nogi.

Te suche zarejestrowane wypadki zdarzyły się tylko w Gdyni, a niestety pozostałe części trójmiasta stały się miejscami zapanowania niemięjszą ilością.

## Kary są surowe

Nie ulega wątpliwości, że niejednokrotnie wypadki uliczne zdarzają się wskutek nieostrożności poszkodowanych. Ale jakże często akta sądowe wykazują, że przyczyną wypadków, śmierci i kalectwa jest „kawalerska” ja

zda kierowców, lekceważenie innych pojazdów i przechodniów znajdujących się na jezdni oraz — jakże jeszcze często — używanie alkoholu przez kierowców przed wyjazdem. Te wypadki spotykają się ze zdecydowaną walką ze strony milicji, prokuratury i sądu. Jak wskazują ostatnie tygodnie, konieczna jest szczególnie energiczna walka z tymi przestępstwami, aby nie doprowadzić do groźnego zjawiska rozruchowania nieuczciwych czy lekkomyślnych kierowców.

Jeśli wypadek doprowadzi do nieobliczalnej w skutkach katastrofy, jeśli nastąpi w śródmieściu i w godzinach wzmożonego ruchu ulicznego i sparaliżuje na dłuższą komunikację uliczną — to wobec takiego niebezpieczeństwa, nasze przepisy przewidują niezwykle surowe sankcje karne (artykuł 215, par. 1 KK — kara więzienia do lat 15).

Niemniej surowo są karane wypadki, w wyniku których nastąpiła śmierć lub kalectwo (art. 230 i 236 KK — kara więzienia do lat 5), a nawet narażenie życia na bezpośrednie niebezpieczeństwo (art. 242 par. par. 1 i 3 KK — kara więzienia do lat trzech).

Prowadzenie przez kierowców pojazdów w stanie nietrzeźwym i w konsekwencji powodowanie wypadków stanowi według przepisów karnych okoliczność szczególnie obciążającą. Zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego, szofer wsiadający do samochodu w stanie nietrzeźwym umyślnie stwarza sytuację, która może doprowadzić do katastrofy i godzi się na jej skutki. Kierowcy doskonale zdają sobie sprawę, że alkohol ujemnie wpływa na zdolność kierowania pojazdem mechanicznym, a jednakże lekceważą siebie i odpowiedzialność.

## Gdzie są rodzice?

Zdarzają się ostatnio wypadki przejechania nawet bardzo ma-

## W przedszkolu



W pogodny, słoneczny dzień dzieci nie siedzą w salkach przedszkola, ale spędzają czas na powietrzu. Zajęć im nie brakuje. Jak widać na zdjęciu, trzeba podlać kwiaty, opróżnić i niepotrzebnych, uschniętych bacyli. Taras musi wyglądać ładnie i porządnie. Na zdjęciu przedszkole w Gdyni.



Piotr myślał o olbrzymim wysiłku tysięcy mózłów i setek tysięcy rąk, które rozpały pracę, wprawiły w ruch potężny jej mechanizm i — wprężnięte w jego rozpedzone tryby — nieustannie przyspieszały tempo. Przejedź! Wiecej!! Lepiej!!!  
Odczuł niewysłowiony patos tej wielkiej batalii, łączącej dzień po dniu i rok po roku od chwili, gdy ucieliły działa na polach bitew. Ludziom, którzy to sprawili, musiał przyświecać jakiś wspólny cel w swej wielkości wspólny cel — niemniej wielki jak zwycięstwo w walce ożrenej o samostoinność narodu.  
— Pokój! — odezwał się znów Cygan.  
Piotr spojrział na niego zdumiony, a Józek pochwycił to spojrzenie.  
— Huta „Pokój” — wskazał palcem. — Zaraz będą Katowice.

## ROZDZIAŁ XII

Stanisław Wyroba, kierownik wyszkolenia Aeroklubu Krakowskiego, aktualnie zaś szef lotniczo-operacyjny akcji opylania Puszczy Piskiej, odbywszy krótką naradę ze swym „sztabem” wezwał cały personel latający, techniczny i administracyjny na odprawę generalną. Przygotował się do niej sumiennie jak zawsze i — jak zawsze — miał lekką trempę przed spotkaniem z ludźmi, których nie znał bliżej. Starał się to nadrobić powagą, w czym trochę przesadził i co budziło od czasu do czasu ledwie dostrzeżalne iskiarki wesołości w pewnych ciemno-niebieskich oczach, na których właśnie szczególnie mu zależało.  
Te oczy należały do Hanki Flisakówny, pilotki Aeroklubu Warszawskiego. Wyroba spotkał po raz pierwszy ich spojrenie zaledwie przed kilku dniami, wówczas gdy w Zarządzie Głównym Ligi Lotniczej w Warszawie toczyły się narady nad organizacją wyprawy, i odtąd w jego niezwykle zrównoważonym, choć dopiero dwudziestoczteroletnim, spokojnie bijącym sercu powstał dziwny niepokój

## MIGAWKI z Wybrzeża

### Lakomczuch



Chociaż niedźwiedzie słyną z upodobania do słodyczy, to jednak rekord lakomstwa pobit jeden z piątki sympatycznych misiów z cyrku nr 6 występującego we Wrzeszczu.  
Otóż ten niedźwiedź gwiazdor popisyuje się m. in. rekwizyjną przechadzką po cienkim drążku, ustawionym wysoko na dwóch postumentach.  
Tę emocjonującą marszrutę odbywa on dzwigając w pyszczku butelkę ze słodkim płynem, którą momentalnie opróżnia po zakończeniu karkołomnej przechadzki. Miał tego! Namietność misia do słodyczy jest tak wielka, że nie wystarcza mu „słodka butelka”. Bowiem molestuje on tak długo swego trenera ob. Wawrzyńniaka, aż wyłudzi od niego kilka cukierków, które chrupie przy ucieszce widowni.  
Przykład lakomczucha prowokuje i inne misie do lakomstwa.

### „Ob ecalaś a nie dalaś...”

„Zwykło się mawiać w Woje-wódzkim Oddziale Opieki nad Dzieckiem o Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej we Wrzeszczu. Bo swego czasu uczelnia ta zobowiązała się zupełnie ochotniczo dać koloniom 180 przedszkolnych wychowawców. Początkowo szło wszystko jak z płatka. Był kurs, był egzamin i miał wresz-

cie nastąpić wyjazd studentów na kolonie. Oddział Opieki jednak przeszedł 50 proc. studentów nie zobaczył. Pozostały tylko po nich łuki w planach akcji letniej. Trzeba było napędzić latać czym po padło. Nie zatała to jednak skazy na dobrym imieniu gdańskiej uczelni. A pretensje o to można mieć tylko do Zarządu Uczelniane ZMP i Kom. Uczeln. ZSP tej uczelni. (jaz)

## Plaża na Stogach

W pierwszych dniach lipca zamieszczaliśmy w „Dz. B.” ankietę naszej redakcji i Woj. Rady Zw. Zaw. w sprawie wyboru miejsca czasowej plaży niedzielnych dla mieszkańców trójmiasta.

Z nadesłanych wypowiedzi WRZZ uznana za zasługującą na wyróżnienie jedynie projekt Jerzego Mikalika, który proponuje na miejsce swą czarnego wypoczynku — wzdłuż przy krańcu ul. Rutkowskiego we Wrzeszczu, uzasadniając ten wybór łatwością i szybkością dojazdu.  
Punkt ten zostanie jednak uzasadniony dopiero w przyszłym roku. Tymczasem WRZZ organizuje miejsce czasowej plaży niedzielnych na plaży na Stogach.

Ob. Jerzemu Mikalikowi WRZZ prześle jako nagrodę kupon konkursyjny. Będzie go można zrealizować w kiosku GS na Stogach, w dniu otwarcia punktu, tj. w niedzielę 22 bm.

## Errare humanum est...

Na ostatniej sesji gdańskiej MRN, poświęconej omówieniu załatwienia skarg i zażaleń, radny Lipski zaatakował autora artykułu i sam artykuł zatytułowany „Podwójna buchalteria”, a wydrukowany w sobotnim (193) numerze „Dziennika Bałtyckiego”.

Radny ów wyraził się mniej więcej w ten sposób: „Napisał taki jakiś korespondent, czyli tzw. dziennikarz niepodpisana notatkę i jeszcze domaga się wyjaśnień w terminie 14-dniowym. A przecież ja to sprawę znam — to jest sprawa prywatna!”

Okazuje się jednak, że sprawą prywatną poświęconą była nie tylko nasza skromna notatka. Wszak skargi i zażalenia, które były głównym tematem sesji Rady — to również w ogromnej większości sprawy prywatne.

Im to poświęca jest Uchwała Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów z 13 grudnia 1950 roku, nimi wreszcie zajmuje się Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w art. 73.

Czy wolno nam wobec tego przejść obojętnie koło najniższej choćby krzywdy obywatela, zgłoszonej w formie skargi — skoro władza ludowa nadaje im tak wysoką rangę społeczną?

A jednak omawiana w sobotnim artykule skargę potraktowano więcej niż obojętnie, bo bezdusznie i mechanicznie. Ten sam członek Prezydium wydał bez skrępowań dwie krańcowo różne w treści decyzje. Radny

Kurzawa na tej samej sesji przytoczył jeszcze jeden charakterystyczny przykład:

Ludność Demptowa złożyła na jego ręce zażalenie. Radny odesłał je do Prezydium MRN. Ale sam również nie próbował. I oto udało mu się pozytywne załatwić kłopoty skarżących się — natomiast odpowiedź, która nadeszła z Prezydium była odmowna. Zdziwienie radnego było oczywiście uzasadnione, ulec jednak jeszcze jednej próbie. Po paru dniach radny Kurzawa otrzymał drugą (również negatywną), identyczną odpowiedź, podpisaną przez tego samego członka Prezydium.

Oba przykłady są w zasadzie odmienne: jeden z członków Prezydium podpisuje odpowiedź całkowicie różną od równocześnie wydanej decyzji działania — inny członek Prezydium w paradyndowym odstepie podpisuje dwa identyczne pisma do tego samego adresata.

Obydwa jednak przykłady świadczą o jednym: o beztrójskim, formalistycznym załatwianiu skarg i zażaleń, o mechanicznym ich „odfajkowaniu”, ba, może nawet o nieznajomości ich treści, mimo ponoszenia odpowiedzialności za podpis!

Ciekawa jest przy tym reakcja radnych: wystąpienia ob. Lipskiego ani nikt nie poparł, ani nie skrytykował, jakby przeszkadzała temu obecność na sali naj

bardziej zainteresowanego „bohatera” poprzedniego naszego artykułu. Oświadczenie ob. Kurza wy o dublowaniu zawiadomień skwitowano pobłażliwym uśmiechem, jakby chcieli powiedzieć: „errare humanum est” — czyli błędzenie jest rzeczą ludzką. Oczywiście, tylko ten się nie mylił, kto nie nie robi.

Ale po to właśnie Miejska Rada Narodowa składa się z ogromnego kolektywu zasłużonych w pracy społecznej ludzi, żeby omyłki te wychwytywać na gorąco, wzajemnie sobie radzić, jak trzeba, krytykować, a przede wszystkim, żeby wyciągać wnioski, uczyć się na błędach i nie powtarzać ich.

Ważne jest w pracy społecznej jeszcze jedno: żarliwość i pasja. Bo bez niej tak wiele obiecujące napisy, wiszące na sali obrad: „wnikliwie załatwienie skarg i zażaleń do dowód troski o czło-wieka pracy” oraz „walczmy z wszelkimi prądami tumanienia krytyki” — stracą swój głęboki humanistyczny sens, staną się pustymi frazesami.

Tak więc nadal podtrzymujemy swe stanowisko, zawarte w artykule pt. „Podwójna buchalteria”. Nadal oczekujemy wyjaśnienia, jak doszło do wprowadzenia w błąd naszej redakcji i wierzmy, że skarga omawiana w tym artykule zostanie załatwiona, a nie tylko „odfajkowana”. Jest to chyba zupełnie oczywiste, obywatelu Lipski, bez względu na to, czy jest to „tylko” sprawa prywatna?

I na koniec kto to jest „korespondent czyli tzw. dziennikarz” — jak z przekąsem i ironią powiedziałeś, obywatelu Lipski. Bo pierwszy nie równa się drugiemu. Wypada więc wyjaśnić sobie parę pojęć, które — zrozumieliście dla większości społeczeństwa — nie dotarły widać do wiadomości jego przedstawicieli. Dziennikarstwo — to zawód, dziennikarz — to etatowy pracownik redakcji, odpowiadający za autentyzm i zgodność z prawem każdego słowa podanego do druku. Nie ma on potrzeby podpisywać się pod każdym artykułem, bo jego przełożeni wiedzą przecież, kto jest autorem najmniejszej nawet pozycji w gazetce. Korespondent zaś, to człowiek innego zawodu, walczący na łamach prasy z bolączkami tylko swego zakładu pracy, zamieszkiwanej dzielnicy czy gromady. Z redakcją łączy go więź listowna, korespondent cyjna oraz — i to jest dla nas najważniejsze — wstępny cel: zwalczanie wszystkiego, co złe i wsteczne. Korespondent jest więc działaczem społecznym, nosicielem postępu i budownictwa lepszego jutra. Prasa polska chlubi się posiadaniem milionowej armii korespondentów robotniczych i chłopskich i również o tej „nowości” wypadałoby wiedzieć w jedenastym roku istnienia Polski Ludowej.

...bo w przeciwnym wypadku, obywatelu Lipski, zasłużyłby na najwyższe na miano „tak zwa-neso radnego”. Z. T.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# S' MIAŁO i szczerze

## Już nam się sprzykrzyło

Przy końcu ub. roku, zwróciliśmy się do naszego Komitetu Blokowego z prośbą o spowodowa-



nie naprawy pompy studziennej, która zupełnie nie nadaje się do użytku. Wskazano nam wówczas pompę zastępczą, z której mieliśmy korzystać do chwili uruchomienia naszej. Nie było to wygodne, ponieważ każdorazowe wyciągnięcie wody, to przymusowy spacer na odległość ok. 200 m, co w połączeniu z dźwiganiem cięż-

kich wiader nie należy do przyjemności. A „spacery” trzeba było urządzać często, bo prawie wszyscy mamy małe dzieci, co, jak ogólnie wiadomo, wybitnie zwiększa procent zużycia wody. Dla lepszego zorientowania się w naszych kłopotach dodajemy, że woda z zastępczej studni, z której korzystamy, jest mętna i bardzo nieapetyczna.

Ponieważ jesteśmy już wystarczająco zmęczeni tym stanem rzeczy i nie mamy ochoty na dalsze wędrówki z takim obciążeniem, tą drogą prosimy kompetentne władze o zainteresowanie się naszym losem i naprawienie naszej pompy.

Brunon Bauza 1  
Bronisław Jurczyk  
Orunia, ul. Przybrzeżna 3b

## SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

### Budowlani będą reprezentować woj. gdańskie w spotkaniu o awans do ligi tenisowej

Rozegrane ostatnio finałowe spotkanie o prawo reprezentowania woj. gdańskiego w spotkaniach o awans do ligi tenisowej

między Budowlanymi (Gdańsk) a AZS (Gdańsk) zakończyło się wygraną Budowlanych 6:5.

O przegranej drużyny AZS zdecydowało spotkanie w grze mieszanej pomiędzy parą AZS Jakubowska, Frankowski a parą Budowlanych, Leśniewska, Wellman. Przy stanie meczu 5:5 para AZS wygrała pierwszego seta 6:2, a w drugim prowadziła 3:2. Dobrze grająca zawodniczka AZS Jakubowska uległa jednak poważnej kontuzji i musiała zejść z kortu. Zgodnie z regulaminem para AZS uznana została za pokonaną.

W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki (za wodnicy AZS na pierwszym miejscu):

Hennig — Wellman 1:6, 6:1, 6:0, Krawczyk — Fabijanowski 6:3, 6:4, Frankowski — Filipowicz 3:6, 6:4, 5:7, Jakubowska — Leśniewska 6:0, 6:1, Hennig, Frankowski — Wellman, Filipowicz 6:2, 8:6,

Juniorzy: Gaezol — Michalik 2:6, 1:6, Żurek — Bernatowicz 6:4, 4:6, 2:3, Felczakówna — Hallmanówna, Walczak 3:6, 4:6, — Michalik, Berantowicz 6:3, 5:6, 6:4, Felczakówna, Gaezol — Hallmanówna, Walczak 3:6, 4:6.

(g)

## Odpowiedzi Redakcji

Zbigniew i Wiera Tel., Gdynia. Sąd powiatowy, jako władza opiekująca może pozbawić rodziców wykonywania władzy rodzicielskiej, zawieszając w tym wyłączenie, odpowiedzialność za ich działania (art. 61, 62 kodeksu rodzinnego). Fakty, o których piszecie przesłaliśmy do wiadomości sądu.

Danuta K., Gdynia. Przypuszczamy, że większość społeczeństwa jest daleka od zachwytu nad lansowaną przez niektóre kobiety „modą” noszenia krótkich spodni na zakupy czy do kawiarni. Niestety, nie mamy wpływu na te sprawy i nie pozostaje nam nic innego, jak tylko czekać, kiedy przeminie ta nie na miejscu w mieście „moda”.

## W pewnej świetlicy

W pewnej świetlicy miło, wesolo — na ścianach piękne portrety, gołąb, dużo zieleni, są nawet kwiaty, nawet dywany, barwne makaty, w bibliotece książek jest wiele, szachy, warcaby, stół ping-pongowy, wygodne stoły, miękkie fotole, w kącie aparat stoi radiowy, wiszą obrazy, gazetka, lustro — wszystko, co chcecie...

Tyle, że... pusto. Tak, pusto — nigdy nie ma nikogo, psa, jak to mówią, z kulawą nogą...

Pytacie: czemu? W jakiej świetlicy przebywać winni wcięż pracownicy! W takim lokalu, gdzie biblioteka, gdzie gry, gazety — nie ma ni czeka! Jak to się dzieje, że pustką stoi? To smuci, gniewa i niepokoi!

Tak, macie rację! Lecz co powodem, że lokal tylko przynosi szkodę, że tylko martwi, że tylko złości, bo jest w nim wszystko — prócz publiczności!

Oto kierownik — h.o., już wiecie — jest wszędzie, lecz go tu nie znajdziecie. On wcięż gdzieś działa, strasznie zajęty, biega, kupuje, zamawia sprzęty, coś kompletuje, coś doskonali — tylko na miejscu nie ma go stale. Świetlica pusta, mimo pouczeń, bo on przy sobie wcięż nosi klucze. On nie zaufa przecież nikomu — tutaj się czuje, jak w własnym domu, więc jak o dom swój dba o świetlicę...

Teraz powiedzcie mi, czytelnicy, czy gdzieś przy waszym pracy warsztacie taką świetlicę też może znać?

WITOLD ZECHENTER

## DZIS W RADIO

PIĄTEK — 20. 8. 1954 R.  
6.00 — DZIENNIK, 6.15 — Dla nauczycieli, 6.30 — Kalendarz, 6.37 — Koncert, 6.40 — Komunikat PIHM, 6.41 — C. d. koncertu, 7.00 — DZIENNIK, 7.40 — Komunikaty, 7.50 — Wiad, 7.55 — Program dnia, 8.00 — Muzyka, 8.25 — Serwis CZYM dla rybaków, 8.30 — Dla dzieci, 11.50 — Komunikaty, 12.04 — Wiad, 12.10 — Lekkie piosenki, 12.25 — „Na swojską nutę”, 12.45 — Aud. dla wsi, 13.00 — Komunikat PIHM, 13.05 — Program dnia, 13.10 — PRZEGLĄD PRASY, 13.15 — Fragment pow. „Kaska Kariatyda”, — Zapolskiej, 13.35 — Koniec solistów, 14.00 — Wiad, 14.10 — Muzyka symfoniczna, 15.00 — Recital wiolonczelowy Kazimierza Wilkomirskiego, 15.20 — Koncert rozrywkowy, 15.50 — Reportaż krajowy, 16.00 — „Ze śpiewników Moniuszki”, 16.15 — Najpiękniejsze melodie Lehara, 17.00 — Z życia ZSRR, 17.30 — PRZEGLĄD WYDAW. RZĘD, 17.40 — Muzyka operowa, 18.00 — Aud. literacka, 18.15 — Wiad, 18.20 — Koncert, 19.00 — Muzyka i aktualności, 19.25 — Audycja aktualna, 19.35 — Melodie fortepianowe, 19.50 — Radziecka muzyka lud. 20.20 — Reportaż literacki, 20.40 — Muzyka taneczna, 21.30 — DZIENNIK, 21.45 — Wiad. sportowe, 21.50 — Aud. aktualna, 21.50 — Dziennik rybacki, 22.00 — Symfonia czna muzyka rosyjska i radziecka, 22.45 — Felieton (w przerwie koncertu), 22.55 — Koncert d. c. 23.18 — Muzyka tan. 23.55 — OST. WIAD.

## Powiat malborski pierwszy w województwie wykonał roczny plan klasyfikacji

W dniu 17 bm. powiatowy Komitet Kultury Fizycznej w województwie gdańskim zameldował o wykonaniu rocznego planu klasyfikacji sportowej w 104 proc.

Sportowcy powiatu malborskiego zdobyli 296 klas sportowych (plan wynosił 284), z tego klas młodzieżowych — 73, klas III — 208 i klas II — 15.

W realizacji planu rocznego zdobywania klas sportowych wyróżnili się kolarze Spójni, którzy zamiast ujętych planem 24 klas sportowych zdobyli 48, Zrywu 104 zdobytych (plan 53) oraz LZS zdobytych 81 (plan 75). Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej podjął zobowiązanie wykonania planu klasyfikacji do końca br. w 130 proc.

## Sportowcy pomagają w żniwach

17 członków sekcji kolarskiej gdańskiego Ognia — MPRB wyjechało ostatnio do zespołu PGR Osieczyn w pow. Iębarskim, celem wzięcia udziału w pracach żniwnych. M. in. do Osieczyna wyjechał mistrz woj. gdańskiego Pancek oraz Manikowski, Brzozowski i Tomaszewski. Kolarze Ognia pomogli pracownikom PGR-u w sprzęcie zboża oraz w mieleniu, wykonując 123 proc. normy.

## Wycieczki kolarskie

Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTKK organizuje w niedzielę 22 bm. 2 wycieczki kolarskie: dla początkujących turystów do przedhistorycznego grodziska nad jezioro Otomińskim (25 km w obie strony) oraz dla zaawansowanych do grodziska pod Kolbami (40 km). Zbiórka uczestników wycieczek w niedzielę 22 bm. o godz. 9 przed Zarządem Okręgowym PTKK w Gdańsku ul. Długa 45.

## 150 pływaków startuje w Turynie

Do mistrzostw pływackich Europy, które odbędą się w Turynie w dniach od 31 bm. do 5 września, zgłoszono 150 pływaków z 24 państw. W Turynie reprezentowane będą następujące kraje: Polska, ZSRR, Belgia, Dania, NRD, Finlandia, Francja, Grecja, Anglia, Holandia, Włochy, Jugosławia, Luksemburg, Norwegia, Austria, Portugalia, Rumunia, Hiszpania, Szwecja, Szwajcaria, CSR, Węgry, Turcja, Niemcy zach.

## Petrusewicz ma nowego rywala

Nasz rekordzista Marek Petruszewicz ma nowego rywala. Jest go rekordzistą świata pływaka ramionki dziecięcej Minaszki (1.11.2), ale gorszy od nie zatwierdzonego jeszcze rekordowego wyniku Petruszewicza — 1.09.9.

## OBWIESZCZENIA

Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Gdyni zawiadamia swych członków, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni ustaliło następujący termin zebrań wyborczych delegatów na walne zgromadzenie:

dnia 20 sierpnia 54 r. w sali gimnastycznej szkoły nr 8 przy Al. Zwycięstwa 198 dla członków dzielnicy Orłowo i Redłowo,

dnia 21 sierpnia 54 r. w świetlicy szkoły w Kacku Wielkim dla członków dzielnicy Kack Wielki,

dnia 23 sierpnia 54 r. w świetlicy rejonowej przy ul. Chylońskiej 91 dla członków dzielnicy Chylonia,

dnia 23 sierpnia 54 r. w świetlicy szkoły Nr 23 przy ul. Halickiej 8 dla członków dzielnicy Mały Kack,

dnia 24 sierpnia 54 r. w świetlicy Szkoły - Pomnik przy ul. Sambora 48 dla członków dzielnicy Grabówek,

dnia 24 sierpnia 54 r. w świetlicy Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Wolności 22 dla członków dzielnicy Działki Leśne,

dnia 25 sierpnia 54 r. w świetlicy szkoły p.zy ul. Gminnej 2 dla członków dzielnicy Cisowa,

dnia 25 sierpnia 54 r. w świetlicy szkoły nr 12 przy ul. Szkolnej 2 dla członków dzielnicy Witomino,

dnia 26 sierpnia 54 r. w świetlicy szkoły przy ul. Dykmana 15 dla członków dzielnicy Oksywie,

dnia 26 sierpnia 54 r. w świetlicy szkoły Nr 6 przy ul. Cechowej dla członków dzielnicy Obłuze,

dnia 27 sierpnia 54 r. w świetlicy Prezydium M. R. N. w Gdyni przy ul. Bema dla członków dzielnicy Śródmieście i Wzgórze Nowotki.

Początek zebrań o godzinie 18-tej. Obecność członków obowiązkowa.

1586-K Zarządca przymusowy

## FACHOWCY POSZUKIWANI

Inżynierów, techników, fachowców z dziedziny przemysłu spożywczego (przetwórstwo owocowo-warzywne, mięsne, rybne, słodczyce, pieczywo cukiernicze) oraz technologia branży metalowej i instruktora księgowości zatrudni Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka Nr 216. Warunki do omówienia w sekcji kadr. 1575-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

### KUPNO

MOTOCYKL SHL tylko nowo kupie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk 5612-G

KUPIĘ dynamo do motocykla NSU typ OSZ 251, może być niekompletne względem nie sama głowka. Dzwonki Roman, Oliwa, Westerplatte 16-18, 3055-P

## NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM domek, stan do budowy, mieszkanie 0,6 km. Wiadomość Gdynia, Grabówek, ul. Komuny Paryskiej 14, 3054-P

SPRZEDAM dom dwurodzinny z ogrodem koło Gdyni, Rumia, Dardowskiego 8, Lenkiewicz, 3086-P

## SPRZEDAŻ

SPRZEDAM motocykl z lekkiem wózkiem „Zündapp” 600 (części zapasowe) i silnik „Glo” 500, sama skrzynia biegów. Ogł. Malbork, ul. Jagiellońska 106a 17-20, 3044-P

RADIO „Telefunken” 6-lampowe, adapter sprzedam. Wrzeszcz, Kołuszki 85, od 16, 3071-P

MASZYNY do krojenia materiałów, nowa (noż taśmowy) sprzedam. Stęg, Poznań, St. Rynek 49, 1589-K

SPRZEDAM olkadeon 80 basów z rejestrem, stan bardzo dobry. Oliwa, Grunwaldzka 496/4a, 5635-G

SPRZEDAM motor do lodzi, wymagający naprawy. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „motor”.

Sprzedam MOTOCYKL DKW 100 w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Buchholz Sopot, Białkowskiego 9 (bożnica 3 Maja) od godz. 17.

SPRZEDAM psa bernardyna, Gdańsk, Biskupia 5.

SPRZEDAM motocykl czterotaktowy, 250 cm., stan dobry. Gdańsk, Siennicka 16/1 — godz. 15-18 (dojazd 9-ka).

SPRZEDAM 1 ul. z pszczołami, stan dobry, żur, Juszkowo, poczta Pruszczyk Gdański, 5639-G

SPRZEDAM kanapę skórzaną, fotel, skrzypce — Wrzeszcz, Chranzowski 31/4 róg Śmiałej — Sienkiewicz, od godz. 6-13.

ZAMIENIĘ wóz wyjazdowy, częściowo uszkodzony za 2 ogumione osie pod platformę dwukonną. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk „Talon”, 5613-G

SPRZEDAM duży magiel rezerwowy w dobrym stanie. Gdynia, Dzierżyńskiego 71 m. 1 od godz. 16-19, 5610-G

SPRZEDAM planke do 3-tonowego samochodu, motor elektryczny 0,6 KM i 2,5 KM na prad zmienny, kowadło. Informacje: Oliwa, Armii Radzieckiej 6 w podwórzu, 5600-G

SPRZEDAM gabinetowa krawiecka maszyna Titan, Sopot, Kołuszki 10, D. szkiełko. Informacje od godz. 16-18, 3099-P

## SAMOCHOŃ 1-tonowy sprzedam lub zamienie na osobowy. Oliwa, Kreckiego 1/2.

OPEL P. 4 po remoncie do sprzedania. Gdynia, Wysokiego 92, tel. 42-01.

SPRZEDAM białe biberony i namiot 12-osobowy Gdynia, Starowiejska 58.2, 3090-P

## LOKALE

SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego od 1 października. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk — pod „5528-G” 5528-G

POKOJ w nowobudującej się willi Gdańsk, Aleja Rokossowskiego za zwrotem kosztów najchętniej marynarzowi odstąpię. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „5539”.

ZAMIENIĘ mieszkanie komfortowe, 3-pokojowe w centrum Wrzeszcza na domek jednorodzinny z ogrodem na trasie Gdańsk — Gdynia. Warunki do uzgodnienia. Zgłoszenia: Wrzeszcz, Rydzki 20-2, 3056-P

ZAMIENIĘ 1,5 pokoju z kuchnią, wygodami na 2 duże lub 2,5 z wygodami w trójkątnej, Wrzeszcz, Zawisy Czarnego 2/2 wejście z ul. Danusi, godz. 15,00

ZAMIENIĘ mieszkanie dwu-pokojowe z kuchnią wygo-dami w centrum Zielonej Góry na podobne lub mniejsze w trójkątnej. Zgłoszenia: Wolewka, Gdynia, Żwirki 4/3, 3021-P

ZAMIENIĘ 2 pokoje, przedpokój, samodzielne w centrum Poznania na podobne w trójkątnej, najchętniej w trójkątnej. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” Targ Drzewny pod „Poznań”.

ZAMIENIĘ pokój ze służbówką, wspania kuchnia na Kamienną Górę na pokój lub dwa pokoje z kuchnią w Gdyni. Gdynia, Korwinińskiego 14/5 od godz. 17.

JEDEN pokój z wspania kuchnią, i p. zamienie na no dobry, Wrzeszcz, Chranzowski 31/4, róg Śmiałej — Sienkiewicz, godz. 6-13.

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią we Wrocławiu na pokój z kuchnią w trójkątnej. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „5608”.

ZAMIENIĘ 1,5 pokoju z kuchnią w Nowym Porcie na większe w Gdańsku. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „5601”.

SAMODZIELNE dwa pokoje z kombinowaną kuchnią zamienie na dwa pokoje z wygodami, kuchnią lub mniejsze, Gdynia, Kasprzycza 26/2 Józwiak, 3084-P

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami, centralnym ogrzewaniem we Wrzeszczu na domek dwumieszkańcowy po 2-3 pokoje z kuchnią we Wrzeszczu. Wiadomość: Rolnic, Wrzeszcz, ul. Słowackiego 26/4, 3078-P

ZAMIENIĘ mieszkanie 2,5 pokoju z kuchnią, weranda w górnym Sopocie na podobne w trójkątnej. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „5607”.

ZAMIENIĘ duży soneczny pokój, służbówkę z użyciem noża kuchnia w górnym Sopocie na pokój z kuchnią lub wspania w Sopocie, Gdynia, Sopot, poste restante, Rolnic, 3100-P

## PRAWA NAUKA

POMOC domowa, przechodząca na potrzebna Sopot. Wybickiego 21/3, wieczorem.

PRZYCHODZĄCA pomoc do domu z referencjami pilnie potrzebna Wrzeszcz, Rokossowskiego 26/3.

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki do omówienia. Wiadomość: Wrzeszcz, Chranzowski 35/3, 5620-G

POTRZEBNA pomoc domowa — gospodyni. Gdańsk, Oliwa, Mirna 12 m. 1 — Zgłaszać się godz. 17-21.

## ZGUBY

KUSZ Alojzemu, Starogard Gdański, Poludniowa 5 — skradziono leg. nr 378694, wydana przez Okręgowy Związek P. H. 3046-P

ZGUBIONO zaświadczenie o złożeniu dokumentów wojskowych nr 888 w PLO na nazwisko Keyha Henryk — zam Gdynia, Świętojańska 39/4, 3047-P

KIELPOWICZ Marian — Gdańsk — Siedlce, Malczewskiego 124 zgubił dowód osobisty, leg. krwiodawcy.

PIENKOWSKI Jan. — Wrzeszcz, Klonowicza 1e — zgubił kartę meldunkową Nr 16329, zaświadczenie z II rej. wojskowej, pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty, 5619-G

KORWEL Zyrunt. — Gdańsk — Chełm, Stocznicy 32a zgubił kartę meldunkową, 5623-G

PERLICKI Czesław, Gdynia, Wolności 22 zgubił przepustkę stałą Stocznia Gdańskiej, 5614-G

SKRADZIONO wszelkie dokumenty: przepustkę portową nr 0684 leg. zw. zaw. książkę oświadczoną, Wierzbowski Michał, Gdynia, — Orłowo, Piotrkowska 14/4.

WESOŁOWSKI Adam, Sopot, Świerczewskiego 9/3 — zgubił leg. Zw. Zaw. Prac. Sopot 5604-G

STYBNER Jan, Gdynia-Chylonia, Daniłowickiego 47 — zniżył prawo kierowania parowozem Nr 806/47.

KRZYŻOSTOPIAK Henryk — Wrzeszcz, Sienkiewicza 8/2 zgubił przepustkę portową Nr 010664, 5599-G

KANIECKI Kazimierz, Orunia, Jedności Robotniczej 83 zgubił przepustkę Nr 550 Zakładów Tłuszczowych im. Gen. Bema, 5537-G

ZGUBIONO zegarek w kościele św. Jerzego w Sopocie dnia 15. 8. Zwrot wynagrodzić Sopot, Stalina 771-4

TANCÓW towarzyskich rozpoczynam komplet 23 sierpnia, zapisy: Wrzeszcz, Piłkiewicza 4 dojeżdże Hłubera (Morska), 5553-G

## RÓŻNE

PRZYBLAKAŁ się pies, rudy seter Sopot, ul. Grunwaldzka 86 m. 6. Po trzech dniach uważam za własność, 5618-G

ZGINĘŁA wilczyca, mała — podpalana Ostrzegam przed kupnem. Zwrot wynagrodzić. Wiadomość: Wrzeszcz, Parkowa 14/5, tel. 410-15.

## Pomocnicza Spółdzielnia Wielobranżowa „SPOJNIA”

Gd.-Oliwa, ul. Armii Polskiej Nr 9 wykonuje prace wchodzące w zakres:

- 1) blacharstwa, kolarstwa, kowalstwa, ślusarsstwa, tokarstwa, odlewnictwa metali i galwanizatorstwa
- 2) bednarstwa
- 3) introligatorstwa
- 4) żelaznictwa i powroźnictwa.

Poza tym wykonuje wszelkie naprawy maszyn, urządzeń kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania, wag, pomp parowych i wodnych, naprawy aparatów radiowych, fotograficznych i elektro - akustycznych. Wyrabia suszki kredowe, siatki ogrodzeniowe i szwędzie, oraz galanterię metalową. 1569-K

## TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH 10 Krajowej Loterii Pieniężnej

1 dzień ciągnięcia IV rzutu 10 K.I.P. 17. VIII. 1954 r.

Wygrana 40.000 zł padła na Nr 44417 54401 57841 61031 70129 70232 70586 72792 82587 88713 106395 106577 119958	Wygrana 20.000 zł padła na Nr 1866 12456 36405 54794	Wygrana 10.000 zł padła na Nr 5270 23553	Wygrana 5.000 zł padła na Nr 24638 24802 28050 30036 43234 80429 102579 109304 119995	Wygrana 2.000 zł padła na Nr 3917 10083 10965 13487 17765 19849 20022 20112 24279 25760 29000 38972
--	--	--	---	---

2 dzień ciągnięcia IV rzutu 10 K.I.P. 18. VIII. 1954 r.

Wygr. na 40.000 zł padła na Nr 57495	Wygrana 20.000 zł padła na Nr 37379	Wygrana 10.000 zł padła na Nr 3207, 803T, 10070, 57806, 109486, 110573, 115139	Wygrana 5.000 zł padła na Nr 11501, 12102, 21445, 25201, 35636, 31695, 58502, 73096, 99023, 116371	Wygrana 2.000 zł padła na Nr 3394, 12564, 12734, 15522, 17039, 18480, 22957, 27880, 32925, 36282, 115265, 115284, 115571, 117367,
--------------------------------------	-------------------------------------	--	--	---